# Oświadczenie złożone
# przez senatora Aleksandra Szweda
# na 59. posiedzeniu Senatu
# w dniu 21 maja 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk

Szanowna Pani Minister!

Do opinii publicznej docierają dramatyczne sygnały dotyczące planowanych zmian w ustawie o pomocy społecznej, które mogą odebrać dzieciom z najcięższymi niepełnosprawnościami jedyne stabilne miejsce do życia. Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży w Ścinawce Dolnej, prowadzony od 1946 r. przez Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus, to nie jest tylko placówka – to dom, dla wielu tych dzieci jedyny dom, jaki kiedykolwiek miały. To miejsce, w którym otrzymują nie tylko opiekę medyczną i terapeutyczną, ale przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa i obecności drugiego człowieka.

Dziś podobny alarm podnoszą również siostry dominikanki i społeczność zgromadzona wokół miejsca, które zna cała Polska – Domu Chłopaków w Broniszewicach. To dom, który od dziesięcioleci jest prawdziwym schronieniem dla ludzi z najcięższymi niepełnosprawnościami, miejsce, w którym życie toczy się w rytmie opieki, codziennej troski i cierpliwości.

Proponowane zmiany ograniczają kierowanie dzieci do takich placówek i wypychają je do systemu pieczy zastępczej. Oznaczają ryzyko kolejnej traumy. Te dzieci często już zostały raz odrzucone. Każda zmiana to dla nich realne zagrożenie utratą poczucia bezpieczeństwa i pogorszeniem zdrowia. Niepokoi fakt, że decyzje te podejmowane są w sytuacji, gdy system pieczy zastępczej nie dysponuje porównywalnym zapleczem medycznym i terapeutycznym. To nie jest reforma, to eksperyment na najsłabszych.

Dlatego zadaję następujące pytania.

1. Dlaczego rząd Koalicji Obywatelskiej, Lewicy, Polski 2050 i PSL chce ograniczyć działalność placówek, które od dziesięcioleci zapewniają dzieciom bezpieczeństwo i profesjonalną opiekę, zamiast je wzmacniać?

2. Czy ministerstwo przeanalizowało zdrowotne i psychiczne skutki przenoszenia dzieci z DPS do pieczy zastępczej?

3. Dlaczego decyzje dotyczące losu ciężko chorych dzieci podejmowane są bez uwzględnienia głosu opiekunów i osób, które na co dzień ratują ich życie i zdrowie?

4. Czy rząd wycofa się z rozwiązań zagrażających stabilności życia tych dzieci?

Państwo powinno chronić najsłabszych, a dziś pojawia się uzasadniona obawa, że odbiera im to, co najważniejsze – bezpieczeństwo i dom, w którym mają bardzo dobrą opiekę.

Aleksander Szwed